

Rynek owoców z produkcji ekologicznej w Polsce

Wprowadzenie Europejskiego Zielonego Ładu zakłada, że do 2030 r. aż 25% użytków rolnych w UE będzie objętych produkcją ekologiczną. Nowe dopłaty do produkcji ekologicznej i wyeliminowanie degressywności płatności przy dużych arealach stworzą lepsze warunki dla konwersji upraw konwencjonalnych w ekologiczne. Jakie są szanse i zagrożenia dla rozwoju produkcji ekologicznej w Polsce?

Dr inż. Krzysztof Zmarlicki

Instytut Ogrodnictwa-PIB w Skierniewicach



K. Zmarlicki

Dane FIBL opublikowane w 2022 r. wskazują, że w Polsce w 2020 r. odsetek powierzchni upraw ekologicznych i będących w trakcie konwersji stanowił jedynie 3,5% gruntów wykorzystywanych w rolnictwie. Natomiast z danych GUS wynika, że w 2020 roku produkcja ekologiczna była prowadzona w 18,6 tys. gospodarstwach. Z tego szacuje się, że około 1500 z nich prowadziło produkcję ekologiczną owoców. W latach wcześniejszych wskaźnik ten był nieco większy i wynosił około 4%. Było to efektem boomu z lat 2003–2011, kiedy udział wzrósł aż 11-krotnie.

Tak duży przyrost arealu upraw ekologicznych, w tym zwłaszcza sadów orzechowych i plantacji malin jesiennych, był głównie wynikiem bardzo korzystnych dopłat w okresie do 2013 r. Niestety, przyrost powierzchni sadów i jagodników ekologicznych absolutnie nie był skorelowany

z jakimkolwiek przyrostem podaży produkcji owoców na rynek, co potwierdza opinię, iż bardzo dużo plantacji powstało jedynie w celu uzyskiwania wysokich dopłat.

Czy wobec wdrażanej strategii Europejskiego Zielonego Ładu sytuacja na rynku polskich owoców ekologicznych ma szansę się zmienić?

Złożoność problemu

Szanse i zagrożenia dla produkcji ekologicznej owoców w Polsce należy rozpatrywać w oparciu o analizę podejścia do niej zarówno ze strony producenta, jak i konsumenta. Z punktu widzenia potencjalnego konsumenta występuje pewna sprzeczność. Owoce z upraw ekologicznych, szczególnie jabłka, bardzo często wyglądają znacznie gorzej od konwencjonalnych, ponadto mają od nich zdecydowanie wyższą cenę. Jest to niezmiernie istotne

Dla większości konsumentów akceptowalna cena owoców ekologicznych to taka o 5–20% wyższa od ceny produktów konwencjonalnych



K. Zmarlicki

W super- i hipermarketach zlokalizowanych w dużych miastach podaż jabłek z produkcji ekologicznej nabrała w ostatnich dwóch latach trwałego charakteru



K. Zmarlicki

Naprawdę bardzo rzadko można spotkać w sprzedaży polskie czereśnie pochodzące z produkcji ekologicznej

W przeszłości podaż polskich jabłek była bardzo ograniczona, a ich jakość była znacznie gorsza niż obecnie

w kontekście dużej inflacji i spadku siły nabywczej wielu konsumentów. W związku z powyższym na ich ewentualnego nabywcę, z punktu widzenia wydania określonej kwoty pieniędzy, działają jak gdyby dwie negatywne informacje. Pierwsza to, że poprzez swój wygląd produkt nie spełnia oczekiwań jakościowych, czyli że jest gorszy od swojego konwencjonalnego odpowiednika, a druga – zakup tego produktu wiąże się z koniecznością wydania wyższej kwoty.

W świetle badań, prowadzonych przez wielu autorów w różnych rejonach świata, zdecydowana większość ankietowanych konsumentów produktów ekologicznych jest w stanie zaakceptować

cenę jedynie od 5 do 20% wyższą w porównaniu do produktów konwencjonalnych. Powoduje to znaczne zawężenie kręgu nabywców, gdyż w Polsce jednostkowe koszty produkcji owoców ekologicznych są dużo wyższe niż konwencjonalnych, a plony niższe.

Rynek owoców ekologicznych jest u nas bardzo słabo rozwinięty. Nie ma dobrej współpracy między producentami, stąd występuje brak koncentracji podaży. Praktycznie nie istnieje hurtowy obrót polskimi owocami z upraw ekologicznych. Przeciętny polski konsument ma bardzo mgliste wyobrażenie o produktach ekologicznych, co dodatkowo ogranicza ich sprzedaż.

Jakie oczekiwania

Szansą dla rozwoju ekologicznej produkcji owoców, w małych gospodarstwach, powinna być pomoc ze strony państwa. A dopłaty powinny być uwarunkowane w dużym stopniu udokumentowaną sprzedażą owoców na rynek. Ponadto niezbędna jest pomoc w zorganizowaniu producentów i tym samym koncentracji podaży, która znacznie ułatwi obrót. W takich warunkach polski konsument nie będzie spożywał owoców ekologicznych z importu, a małe gospodarstwa dostaną wielką szansę pozostania na rynku.

Tekst powstał w ramach dotacji MRIRW Zadania Celowego 7.1. Doskonalenie metod ekologicznej uprawy jabłoni, wiśni i czereśni.



K. Zmarlicki

Jabłka ekologiczne z powodu wysokiej ceny często sprzedawane są na sztuki